

dr Zuzanna Guty-Szymecka

e-mail: zuza002@interia.pl

<https://orcid.org/0009-0008-5496-8523>

Zmierzając ku katastrofie. Życie i twórczość Stanisława Piętaka

HEADING FOR DISASTER. THE LIFE AND WORK OF STANISŁAW PIĘTAK

Summary

This article aims to present Stanisław Piętak as a person and an author, serving as a starting point for further interpretations and analyses of his poetic work. The article examines his familial environment (peasant origins, artistic inclinations of family members), people (his mother and father, who appear in his poetry) and events (illness) that influenced Piętak's destiny, his education (in Tarnobrzeg, and then his unfinished studies in Kraków), his first attempts at poetry and prose, and his participation in artistic evenings, as well as his role within the Krakow and Warsaw bohemian circles. Attention is drawn to important events in his biography during his time in Kraków, Warsaw and Łódź, which inevitably led to the writer's tragic death. The author's individuality is noted, as he changed his poetics in line with the development of new artistic trends.

Keywords: Stanisław Piętak; literary milieu; “inner” poetry; individuality

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie sylwetki Stanisława Piętaka jako człowieka oraz autora, które ma się stać punktem wyjścia do dalszych interpretacji oraz analiz jego twórczości poetyckiej. W artykule zaprezentowano rodzinne środowisko (chłopski rodowód, artystyczne zapędy członków rodziny), osoby (matkę, ojca przenoszących się na karty jego poezji) i wydarzenia (choroba), które wpłynęły na losy S. Piętaka, jego edukację (w Tarnobrzegu, a potem nieukończone studia w Krakowie), pierwsze próby poetyckie i prozatorskie, uczestnictwo w wieczorach artystycznych, a także jego rolę w życiu krakowskiej i warszawskiej bohemy. Zwrócono uwagę na ważne zdarzenia jego biografii w okresie krakowskim, warszawskim i łódzkim, prowadzące nieuchronnie w stronę tragicznej śmierci pisarza. Zauważono osobność autora zmieniającego swoją poetykę wraz z rozwojem nowych nurtów artystycznych.

Słowa kluczowe: Stanisław Piętak; środowisko literackie; poezja „wnętrza”; osobność

Wstęp

W recenzjach, tekstach wspomnieniowych oraz artykułach naukowych pojawiało się wiele różnych, niekiedy wykluczających się opinii na temat twórczości i osoby Stanisława Piętaka jako literata. Badacze próbowali odpowiedzieć sobie na pytania: jakim twórcą był S. Pięta? Czy jego poezja mieści się w ramach konkretnego nurtu artystycznego, a jeśli tak – to jakiego? Jarosław Iwaszkiewicz, starając się uchwycić istotę poezji Piętaka, pisał o nim jako chłopskim nadrealiście, owczarzu snującym opowieści o własnej wrażliwości¹. Anna Kamińska, Józef Czechowicz² czy Czesław Janczarski³ chcieli go widzieć jako poetę ziemi⁴. Zbigniew Bieńkowski zauważał w nim „chłopskiego egzystencjalistę”, a jego poezję interpretował jako wynik eksplozji „jaskółczego niepokoju”⁵. Interesujący klucz do czytania tej poezji odnalazł również wiele lat później Grzegorz Kociuba, który rozpatrywał twórczość Piętaka w kategoriach liryki naznaczonej chorobą, tworzonej przez odmienca⁶. Z żadnym z tych stwierdzeń nie można się nie zgodzić, lecz także każde z nich – rozpatrywane osobno – daje jednak tylko częściową informację o poecie. Nie o rozstrzygnięcie tych dylematów jednak chodzi autorce niniejszego artykułu, a o próbę przedstawienia sylwetki S. Piętaka jako człowieka oraz autora.

1. Rodzina Stanisława Piętaka

Anna Kamińska w intrygujący sposób podsumowała biografię S. Piętaka:

Z konieczności jego portret życiowy staje się portretem literackim. Biografia jego ma chyba dwa najbardziej dramatyczne momenty: wyjście z chaty chłopskiej w świat pełnej literatury i kultury, ten – nie bez cierpienia i udręku przebiegający

-
- 1 J. Iwaszkiewicz, *Chłopski nadrealista*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 298–312.
 - 2 J. Czechowicz, *Ziemia i poezja*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 237.
 - 3 A. Kamińska, *Słowo wstępne*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 5–6.
 - 4 Zob. np. C. Janczarski, *Powisłe poetów*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 105.
 - 5 Z. Bieńkowski, *O poezji Stanisława Piętaka*, „Twórczość”, 20 (1964), nr 4, s. 38; cyt. za J. Czechowicz, *Ziemia i poezja*, s. 326.
 - 6 G. Kociuba, *Stanisław Pięta – dramat niezakorzenienia*, „Tarnobrzskie Zeszyty Historyczne”, 2001, nr 22, s. 79–86.

awans na pisarza, oraz tragiczna śmierć, wielokroć we własnej poezji zapowiadana i antycypowana⁷.

Stanisław Piętak urodził się 3 sierpnia 1909 roku w Wielowsi, w powiecie tarnobrzskim, nieopodal Sandomierza (dziś wieś znajduje się w granicach Tarnobrzega jako dzielnica, ale zachowała swój wiejski charakter). Był trzecim, najmłodszym po Marii (1905) i Franciszku (1907) dzieckiem Barbary z domu Jadaś, pochodzącej z najstarszego rodu kmieciów w Wielowsi, i Karola Piętaka. Młody Stanisław wychowywał się w rodzinie chłopskiej z tradycjami artystycznymi. Jego ojciec był samorodnym pisarzem, a głuchoniemy stryj, Ferdynand Kuraś, uznanym poetą i pisarzem ludowym, pamiętnikarzem i publicystą⁸. Ojciec rozwijał swoje zainteresowania literackie, ale wykonywał też różne zawody: od cieśli, murarza, rolnika po robotnika fabrycznego. W związku z trudną sytuacją materialną rodziny, wynikającą z konieczności spłacenia zapisu notarialnego, był zmuszony poszukiwać zarobku poza granicami kraju.

Po śmierci dziadka, którego nie znaliśmy, ojciec ze starszym bratem podzielił się placem. Ojciec został w domu rodzicielskim, brat starszy pobudował się w drugiej połowie placu. W tym domu wszyscy trzej żeśmy się urodzili. Później stryj sprzedał ojcu drugą połowę placu z nowymi zabudowaniami: dom, stajnia, stodoła, ojciec się zadłużył⁹.

Franciszek Piętak wspomina ponadto, że dom wraz z zabudowaniami, obciążone zobowiązaniami, spłonęły w pożarze, co stało się impulsem do poszukiwania dochodów, by móc szybko odbudować majątek. Ojciec wyjeżdżał więc do Niemiec, Francji, dwukrotnie do Stanów Zjednoczonych. Drugi wyjazd zbiegł się z wybuchem wielkiej wojny (1914). Walczył wówczas w armii generała Józefa Hallera, dwa razy został ciężko ranny¹⁰. Niestety wyjazdy za chlebem nie spełniały założonych przez głowę rodziny celów. Karol przysyłał bliskim pieniądze, które ginęły po drodze, kiedy to ciągle czekająca żona nie radziła sobie z pracami gospodarskimi i wychowywaniem dzieci. Stało się to powodem jego powrotu i konieczności budowania majątku na nowo. Znana z dzieciństwa atmosfera biedy, głodu, trudności finansowych będzie towarzyszyć S. Piętakowi bardzo długo, właściwie całe życie, przeplatane jedynie momentami stabilizacji.

7 A. Kamieńska, *Słowo wstępne*, s. 6.

8 Stanisław Piętak przygotował dla Ludowej Spółdzielni Wydawniczej wybór utworów F. Kurasia, co było okupione wieloletnimi staraniami. Zob. F. Kuraś, *Wiersze i pamiętniki*, oprac. S. Piętak, Warszawa 1954.

9 Zob. F. Piętak, *Wspomnienia o mym bracie, Staszku*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamieńska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 33.

10 Zob. F. Piętak, *Rodowód Stanisława Piętaka*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamieńska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 15.

Figura ojca pojawia się na kartach wspomnień poety (*Portrety i zapiski*) kilkakrotnie. Wielowiejski artysta zauważał, że ojciec był osobą, która wpłynęła szczególnie mocno na jego wybory pisarskie, choć sam, jak pisał S. Piętaś, nie opublikował żadnego ze swoich dzieł¹¹. Ważna okazuje się ta niedoceniana za życia relacja. Autor pisał o niej tak:

Jednak nie stryj Franciszek wpłynął na mnie [...], lecz ojciec [...]. Upłynęło już prawie piętnaście lat od śmierci, toteż jestem w stanie obiektywnie stwierdzić, że go zrazu zbyt egzaltowanie wielbił, a potem w momentach dla niego ciężkich, dramatycznych, kiedy starzał się przedwcześnie, tracił swoją giętkość intelektualną i fizyczną, nie doceniał. Ojciec był bardzo czytany, i to nie tylko w beletryście, lecz także w poezji, historii i w filozofii, przy czym posiadał zdolność żywiołowej improwizacji, rządzącej się prawami artystycznymi jak dzieło sztuki, Celował w opowiadaniu sentymentalnym, potrafił z przejściem oddać nastrój poezji, nastrój grozy, najwspanialej przecież ujawniał swoją siłę, kiedy mówił, czerpiąc z życia, z chłopskiego obyczaju¹².

Stanisław Piętaś wspominał również, że wiele improwizowanych opowieści jego ojca zostało przeniesionych do wydanej w 1937 roku autobiograficznej prozy *Młodość Jasia Kunefala*. W tej wielowiejskiej powieści opisał nie tylko historię rodu Piętaś, ale w jakimś sensie własną sytuację. Bohaterem sagi (bo takie ambicje miał autor) jest młody, chorowity artysta, nierozumiany przez rodzinę i środowisko, który wraz z rozwojem dorasta. Powieść ta okazała się próbą przedstawienia procesu wchodzenia w świat literatury i kultury profesjonalnej; główny bohater stał się alter ego Stanisława, obrazem targających nim emocji wynikających z obserwowania różnic między społecznościami kultury wiejskiej i kultury profesjonalnej. Jednak nawet ta silnie autobiograficzna proza, która wszak posiada elementy kreacji, nie może stanowić podstawowego kontekstu tej twórczości, choć oddaje w jakimś stopniu klimat społeczności, uwarunkowań, w jakich wzrastał przyszły pisarz, i co ważne, jej publikacja znacząco wpłynęła na rozwój kariery artystycznej, a nawet ją przyspieszyła. Za powieść S. Piętaś otrzymał bowiem w niedługim czasie Nagrodę Młodych Polskiej Akademii Literatury.

Znaczące źródło na temat biografii autora stanowi tworzona po latach autobiografia. Klimat lat młodości S. Piętaś najpełniej oddał w *Portretach i zapiskach*. Jak słusznie zauważył Henryk Bereza, bez tej publikacji nie możemy w pełni odczytać ani rozumieć twórczości tego autora. Zawiera ona bowiem „[...] całą historię swego duchowego i intelektualnego rozwoju i [...] pełnej samooceny swojej pisarskiej drogi”¹³.

11 Tę informację podają za *Zapiskami*. Stanisław Frycie wskazuje na druk pojedynczych utworów ojca w „Miesięczniku Literackim” z 1947 roku. Zob. S. Frycie, *Stanisław Piętaś we wspomnieniach*, w: *Stanisław Piętaś. Poeta i prozaik*, red. S. Frycie, Rzeszów 1969, s. 9.

12 S. Piętaś, *Poprzednicy*, w: S. Piętaś, *Portrety i zapiski*, Warszawa 1963, s. 162.

13 H. Bereza, *Stanisław Piętaś*, „Zarzewie” 1965, nr 10, s. 11.

Henryk Bereza dodał jeszcze, że ocena ta była bezwzględna, jak bezkompromisowe podejście do pozostawienia kompletnej, przejranej, przereklamowanej spuścizny dla potomności. Stanisław Piętak należał do tych autorów, którzy wielokrotnie pracują nad swoimi utworami, wracają do jednego tekstu, odrzucają różne wersje, by stworzyć tę najaktualniejszą¹⁴.

Na razie skupmy się jednak na wczesnych latach życia autora. Oddajmy mu głos:

Zastanowiło Cię moje dzieciństwo, o którym tak dużo jest w tych strofach – tak ono było czymś dla mnie bardzo ważnym. Dzieciństwo moje to i to, kiedy, przykulony na piecu w niskich, weselnych izbach, przysłuchiwałem się muzyce i przypatrywałem tańcom – kiedym do bólu kochał się w junactwie chłopów dorosłych i ich losie; dzieciństwo moje to i to, kiedym brał udział w gwałtownych bitkach o pierwszeństwo, o przewodzenie w gromadzie, kiedy byłem gotów dać bez wahania życie dla ówczesnej swojej prawdy serca; dzieciństwo moje – to **miłość dzika i pełna udręczenia** [wyróż. – Z.G.-S.], to także prawo moralne¹⁵.

Bogactwo zwyczajów ludowych oglądanych ukradkiem z perspektywy młodego chłopca sąsiaduje w tej relacji z ważnym czynnikiem warunkującym wychowanie w rodzinie Piętaków, tu widzianym szeroko jako prawo moralne – surowe i wymagające. Pojawia się tu aspekt wychowania w kulturze chrześcijańskiej. O tym, jak religijna i bogobojna była matka przyszłego pisarza, świadczą kolejne relacje w autobiografii¹⁶.

Wspominając o dzieciństwie S. Piętaka, nie sposób pominąć miejsce, w którym wzrastał. Wielowieś, tak droga autorowi kraina dzieciństwa, została przeniesiona na karty jego poezji. Kreując wiejskie krajobrazy, zawsze przywoływał swoją ukochaną wieś. „Świat otaczający był w jego lirykach nie dekoracją, «oprawą plastyczną», ale źródłem przeżyć, refleksji, nastrojów”¹⁷. Poeta był wrośnięty w ten krajobraz, wielokrotnie, po różnych niepowodzeniach, szukał ukojenia właśnie tam.

2. Kolejne edukacji

Znaczącym elementem we wczesnej biografii autora jest również choroba. Młody Stanisław w dzieciństwie zapadł na zapalenie opon mózgowych, a konsekwencją tego były częste omdlenia, które wykluczały jego pomoc oraz zaangażowanie w prace gospodarskie i wymusiły konieczność kształcenia się. Kiedy inni członkowie rodziny pracowali

14 Zob. m.in. M. Dąbrowski, *Przedmowa*, w: S. Piętak, *Pisma, Utwory prozatorskie*, t. 3, oprac. M. Dąbrowski, Warszawa 1988, s. 5.

15 S. Piętak, *Do przyjaciela*, w: S. Piętak, *Portrety i zapiski*, Warszawa 1963, s. 39.

16 Zob. S. Piętak, *Grzech*, w: S. Piętak, *Portrety i zapiski*, Warszawa 1963, s. 5.

17 S. Gębala, *Pejzaże poetyckie Piętaka*, w: *Stanisław Piętak. Poeta i prozaik*, red. S. Frycie, Rzeszów 1969, s. 58.

na roli, autor wypełniał czas lekturami. Rodzice rozumieli szczególną sytuację syna, dlatego gdy stanęli przed jakże trudnym wyborem, które dziecko kształcić, podjęli decyzję o dalszej edukacji Stanisława.

Z początku uczęszczał do Gimnazjum im. J. Tarnowskiego w Tarnobrzegu¹⁸, gdzie dał się poznać jako uczeń niesłyszanie zdolny, posiadający „pęd do nauki”, mający fenomenalną pamięć, a przy tym niesłyszanie pracowity, z zacięciem do literatury¹⁹. Mieszkał wtedy na stacji w Tarnobrzegu, który wówczas był miastem powiatowym. Utrzymywał się tam z korepetycji. Jak wspominał go kolega z tego okresu, Michał Paż:

[...] kochał książki, czytał i czytał, chłonał całą duszą wyśniony świat poezji. [...] Zadania szkolne osiągały wysoki poziom, [...] świadczyły o jego wielkiej kulturze i o głębokim zrozumieniu wartości tkwiących w dziele literackim²⁰.

Gdy S. Piętaś zdał maturę, mimo trudnej sytuacji materialnej rodziny, rodzice zdecydowali o kontynuacji nauki. Naturalnym wyborem były studia zgodne z jego literackimi zainteresowaniami – polonistyka na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Wówczas zaczął się nowy etap w życiu autora. Piętaś bardzo szybko wszedł w środowisko krakowskiej bohemy artystycznej, chętnie angażował się w różne inicjatywy literackie, organizację spotkań autorskich i literackich czy wieczorów artystycznych. Są to też pierwsze lata tułaczki, wspólnych pokoiów, trudności w opłacaniu sublokatorstwa, biedy, głodu, co wywołało u niego pierwsze ataki depresji. W jego przypadku depresja będzie też chorobą jedynie zaleconą, a jej dotkliwe objawy będą powracać w przyszłości.

Stanisław Piętaś na pierwszym roku studiów mieszkał we wspólnym pokoju przy ulicy Smoleńsk 20. Już wówczas podejmował próby tworzenia poezji, zaczął pisać dramaty o Jakubie Szeli (nigdy nieukończony). Na podstawie *Portretów i zapisków* jesteśmy w stanie zrekonstruować najbliższe środowisko poety. Dowiadujemy się, że uczęszczał na wykłady Ignacego Chrzanowskiego, apologety polskiej tradycji romantycznej, i Stanisława Windakiewicza, znawcy literatury dawnej. Te zajęcia z literatury były dla niego najważniejsze, ponieważ już wtedy nie interesowały go sukcesy naukowe, lecz kariera literata²¹. Środowisko, w którym przyszło mu studiować, było znakomite. Na drugim roku polonistyki był wówczas Kazimierz Wyka, przyszły historyk literatury, a wraz

18 M. Miśkiewicz, *Obraz społeczności wiejskiej utrwalony w międzywojennej prozie stylizowanej na ludowość (na przykładzie twórczości Wincentego Burka, Stanisława Młodożeńca i Stanisława Piętaśa)*, Kraków 2021, s. 39.

19 M. Paż, *Ze wspomnień o Stanisławie Piętaśu*, „Kwartalnik Rzeszowski” 1967, nr 3, s. 76–77.

20 M. Paż, *Ze wspomnień o Stanisławie Piętaśu*, s. 77.

21 W. Długosz, *O Krakowie – inaczej*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaśu*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 84.

z nim studiowali Marian Czuchnowski, członek grupy poetów Awangardy Krakowskiej, czy Leszek Piwowar, poeta, satyryk i tłumacz. Piętak dzielił więc czas między wykłady i regularne uczęszczanie na wieczory poetyckie, na których spotkał najważniejszych autorów w tamtym czasie, choćby Marię Pawlikowską-Jasnorzewską, ale nade wszystko młodych krakowskich awangardzistów – Jalu Kurka i M. Czuchnowskiego, oraz tych starszych mistrzów grupy – Tadeusza Peipera i Juliana Przybosia.

Dalsze próby literackie S. Piętaka miały charakter prozatorski. Jak sam wspominał, zadebiutował jako prozaik jesienią 1929 roku. Nie był to co prawda ten oficjalny debiut odnotowany przez recenzentów, lecz zaledwie pierwsze przedruki prasowe:

Najpierw w „Roli”, drukując pod pseudonimem, już nie wiem jakim, opowiadanie trochę sensacyjne, trochę makabryczne, a w akademickim piśmie młodzieży ludowej „Znicz” artykuł o Orkanie. Namówił mnie na ten artykuł Skuza, który jednak nie dopilnował publikacji, bo rzecz ukazała się z błędami drukarskimi i wyszła z podpisem Piotra, a nie Stanisława Piętaka²².

Wspomniane teksty w „Roli” to *Ostatni półkos* i *Ślepe żywioły*. Pracował wówczas również nad fragmentami, które następnie weszły po przeredagowaniu do powieści *Młodość Jasia Kunefala*. To właśnie ten utwór jest uważany za oficjalny debiut prozatorski autora.

W 1932 roku, podczas jednej z wizyt w Wielowsi, S. Piętak zauważył, iż jego zainteresowania literackie wyraźnie się zmieniły, jak zaznaczał: „Język mojej prozy instynktownie przekształcał się w język poezji”²³. To wyraźneciążenie języka prozy S. Piętaka w stronę liryzmu zauważali bliscy mu koledzy po piórze. Stanisław Telega we wspomnieniach napisał:

[...] przeżył w Wielowsi w 1932 roku znamienity przełom literacki, który w zasadniczy sposób zaważył na dalszym kształtowaniu się jego osobowości. Oto przerzucił się nagle za jednym zamachem z prozy do poezji! Właściwie nie nagle. Poezja tkwiła mocno w jego prozie, wybuchała w niej coraz to częściej w miarę, jak dojrzewało w nim uświadomienie twórcze. Zwracałem mu na to często uwagę²⁴.

W roku akademickim 1933/1934 S. Piętak został – obok S. Telegi (z którym wówczas się przyjaźnił i dzielił wspólny pokój), Maksymiliana Boruchowicza, M. Czuchnowskiego oraz Wojciecha Skuzy – przyjęty do Litartu. Koło zajmowało się organizacją rozlicznych imprez na terenie Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wokół jego działalności

22 S. Piętak, *Krakowskie lata*, w: S. Piętak, *Portrety i zapiski*, Warszawa 1963, s. 21.

23 S. Piętak, *Krakowskie lata*, s. 23. Por. S. Telega, *Krakowskie i niekrakowskie lata Stanisława Piętaka*, w: *Poezja ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamieńska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 53.

24 S. Telega, *Krakowskie i niekrakowskie lata Stanisława Piętaka*, s. 53.

skupiało się całe życie artystyczne Krakowa. Wszystkie spotkania działaczy odbywały się w sali Kopernika UJ²⁵. Piętaś jako szczególnie ważne wydarzenie zapamiętał zorganizowanie wieczorów poetów skupionych wokół Kwadrygi²⁶ czy najważniejszego futurysty – Filippa Marinettiego²⁷. Tu także wielowiejski artysta przedstawił własne przemyślenia na temat rozumienia twórczości artystycznej: na jednym ze spotkań Litartu wygłosił odczyt *Chory jako twórca*. W wystąpieniu tym ukazywał twórcę (siebie) jako człowieka „powalonego przez los i choroby”²⁸, które to stanowiły źródło jego natchnień. Twórczość pojmował jako formę wyzwolenia z „okrutnych załamań”²⁹. Niestety odczyt nie zachował się w całości, jego przesłanie znamy ze wspomnień samego autora oraz uczestników tego wieczoru³⁰.

Stanisław Piętaś często brał udział w wieczorach poetyckich, podczas których poznał T. Peipera i J. Przybosia. Szczególnie cenił tego pierwszego, spotykał się z nim właściwie codziennie w kawiarni „Esplanada”, dużo dyskutował i spierał się na temat istoty twórczości. Tu po raz pierwszy zetknął się nie tylko z programem futurystów, Awangardy Krakowskiej, lecz też poznawał poetów niepoddających się nowoczesnym nurtom (jak M. Pawlikowska-Jasnorzewska). W obliczu tych różnych propozycji próbował się określić.

Okres kształcenia S. Piętaka przebiegał więc w charakterystycznej atmosferze: spotkań środowiska bohemy artystycznej i, co wielokrotnie pojawia się na kartach zapisków, doświadczania chorób oraz biedy. Sytuację materialną autora dodatkowo skomplikował fakt nieotrzymania stypendium na trzecim roku studiów polonistycznych. Ojciec sprzedał wówczas kawałek ziemi³¹ (część pieniędzy przekazał rodzeństwu młodego poety), by syn mógł się dalej kształcić. Jednak nawet to nie uchroniło S. Piętaka przed podjęciem decyzji o ostatecznej rezygnacji ze studiów. Pieniądze wystarczyły tylko na jakiś czas, szybko nastąpił powrót do dawnego biedowania, stolarstwa w kuchniach dla ubogich oraz nawrót chorób³². Ostatecznie zdecydował się powrócić do Wielowsi. Porzucenie nauki z powodu trudnych warunków materialnych, ciągłych braków finansowych i głodowania wpłynęło w konsekwencji na ochłodzenie fascynacji postulatami awangardystów: M. Czuchnowskiego, T. Peipera i J. Przybosia.

25 Więcej na temat Litartu zob. R. Lubas, *Poezja Helionu i Litartu*, Kraków 1978.

26 S. Piętaś, *Krakowskie lata*, s. 28.

27 S. Piętaś, *Krakowskie lata*, s. 36.

28 S. Telega, *Krakowskie i niekrakowskie lata Stanisława Piętaka*, s. 53.

29 S. Telega, *Krakowskie i niekrakowskie lata Stanisława Piętaka*, s. 53.

30 Zob. np. S. Telega, *Krakowskie i niekrakowskie lata Stanisława Piętaka*, s. 44.

31 S. Piętaś, *Krakowskie lata*, s. 26.

32 S. Frycie, *Stanisław Piętaś we wspomnieniach*, s. 51.

Wywołało również kłótnię rodzinną, ojciec nie rozumiał bowiem wyboru syna. Awanturę, jak zwykle to bywać w tej rodzinie, łagodziła matka. Schronienie w Wielowsi trwało jednak krótko.

3. Okres warszawski

Kolejny zwrot w życiu i twórczości S. Piętaka wiąże się z poznaniem J. Czechowicza w 1933 roku. Krótkie spotkanie stało się załączkiem długiej korespondencji na tematy literackie i egzystencjalne. Czechowicz miał wówczas uznaną pozycję w środowisku artystycznym, zajmował się układaniem kolumny lirycznej w „Zecie”. To tam prezentował liryki S. Piętaka, pomógł mu ponadto w publikacjach jego utworów w „Kamienie”. W 1934 roku za namową Czechowicza i jego znajomych autor osiedlił się w Warszawie we wspólnym pokoju przy ulicy Dobrej 3. Przyjaźń, jaka zawiązała się między debiutantem i uznanym już w środowisku autorem, nie przesłaniała jednak trzeźwej oceny twórczości S. Piętaka. Czechowicz nie był bezkrytyczny wobec twórczości wielowiejskiego autora. Piętaś w swoich wspomnieniach pisał:

Ostre sformułowania Józefa o mnie wynikały zresztą z tego, że ja wyłamywałem się systematycznie spod jego wpływów, że często krytykowałem jego posunięcia. Oczywiście, przesadzałem w swoich sądach i oskarżeniach, ale mimo wszystko było w tym coś istotnego, coś, co trafiało w sedno naszych stosunków³³.

Mimo różnic, a może nawet z pełną ich świadomością, J. Czechowicz wspierał S. Piętaka, zaproponował mu przeprowadzkę do Warszawy, przesłał pieniądze na wyjazd, a na początku pobytu w Warszawie pomagał mu materialnie. Autor *Nuty człowieczej* wprowadził go ponadto w życie bohemy artystycznej. Na ten okres przypadają wspólne spotkania w kawiarni „Ziemiańska” i rozwój kolejnych kontaktów artystycznych, by wymienić: Bolesława Leśmiana, Jerzego Andrzejewskiego, Witolda Gombrowicza, Adama Ważyka czy Jana Śpiewaka, z którym będzie się przyjaźnić już do końca życia. To w tym czasie S. Piętaś współpracował z „Linia”, „Kurierem Literacko-Naukowym”, „Pionem”, „Czasem”, „Okolicą Poetów”. Wielowiejski artysta nie utrzymywał się jednak z pracy literata, podjął się bardziej stabilnej funkcji, przyjmując posadę korektora w piśmie młodzieżowym.

Józef Czechowicz wpłynął również na wydanie w Lublinie debiutanckiego tomu lirycznego S. Piętaka *Alfabet oczu*³⁴, w ramach pierwszego tomu nowo powstałej serii Biblioteka Poetycka miesięcznika „Dźwigiary”. Odbiór recenzentów był zarówno

33 S. Piętaś, *Józef Czechowicz – człowiek i poeta*, w: S. Piętaś, *Portrety i zapiski*, Warszawa 1963, s. 70.

34 S. Piętaś, *Alfabet oczu*, Lublin–Warszawa 1935.

pozytywny, jak i negatywny. Wśród tych drugich wybijała się jednak nieprzychylna wypowiedź autorstwa Bolesława Micińskiego³⁵. O tym, że ta recenzja odcisnęła nań wielkie piętno, wspomina S. Czernik, mówiąc o sytuacji, która miała miejsce wiele lat później, niedługo przed tragiczną śmiercią poety:

Na krótko przed opuszczeniem Łodzi odwiedził mnie Piętaś z tajemniczą miną, zapytując, czy mam w swych zbiorach *Alfabet oczu* i czy mógłbym mu odstąpić egzemplarz, gdyż własnego nie posiada. [...] Nastąpił [potem – Z.G.] jednak nawrót do dawnej obsesji. Wiem od żony Piętaka, że w papierach pośmiertnych odnaleziono tylko okładkę *Alfabetu*³⁶.

Negatywne recenzje debiutanckiego tomu stały się załącznikiem decyzji o wyraźnej zmianie poetyki, polegającej na porzuceniu subtelnego liryzmu i trudnej metafory, a wykorzystaniu cech poematu, poezji epickiej³⁷. W okresie warszawskim S. Piętaś nie przestawał publikować, w 1935 roku ukazały się *Legendy dnia i nocy*, w 1936 roku wydał poemat *Ziemia odpływa na zachód* oraz kolejne zbiory, natomiast w 1938 roku poemat *Obłoki wiosenne*. Będzie to pierwsza próba ucieczki od źle przyjętego przez recenzentów *Alfabetu oczu*, w efekcie której Piętaś „zbliży się do realistycznych sielanekopisarzy”³⁸. Utwory te, jak zauważał Aleksander Wilkoń, nie są szczególnie cenione przez badaczy, uznaje się je za tematycznie i konstrukcyjnie powtarzalne³⁹.

W tym okresie poeta podjął pracę w sekretariacie Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich jako urzędnik (1936–1937). Był to dla niego czas szczególnie intensywny twórczo. W 1938 roku wydał *Młodość Jasia Kunefala*, za którą otrzymał ważną, wspomnianą już Nagrodę Młodych Polskiej Akademii Literatury. Powieść ta otwiera tzw. cykl Kunefalowy, publikowany przed wojną (*Białowiejskie noce*, 1939), lecz ostatecznej kontynuacji doczekała się dopiero po II wojnie światowej (*Nagi grom*, 1947; *Ucieczka z miejsc ukochanych*, 1948). W Warszawie był do 1943 roku. Potem w związku z bombardowaniem stolicy przeniósł się do Wielowsi. Przez krótki czas przebywał również w okolicach Zamościa.

Okres wojenny to czas, kiedy S. Piętaś nie potrafił się odnaleźć czy określić poetycko – wszystkie dotychczasowe próby literackie wydały się mu nieprzystające do trudnej rzeczywistości, jaką zastał. Poeta w *Portretach i zapiskach* zaznaczał, że był to okres,

35 B. Miciński, *Nowości poetyckie*, „Prosto z Mostu”, 1935, nr 27, s. 7.

36 S. Czernik, *Korzenie rodzinnego domu*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 127.

37 Mieczysław Dąbrowski zauważa, że S. Piętaś świetnie mieścił się w „tonacji epoki”. Zob. M. Dąbrowski, *Stanisław Piętaś. Studium historycznoliterackie*, Warszawa 1977, s. 79.

38 A. Wilkoń, *Powietrze tknąć jak lutnię*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 281.

39 A. Wilkoń, *Powietrze tknąć jak lutnię*, s. 281.

kiedy dokonał przewartościowania twórczego. Pisał mało, ponieważ oczekiwano od poetów tworzenia liryki okolicznościowej, a tego nie potrafił⁴⁰. Powrócił do tworzenia liryki dopiero w 1945 roku. Czuł, że nie sprawdził się jako poeta.

Stanisław Piętak nie mógł walczyć na froncie. Z uwagi na zły stan zdrowia nie otrzymał karty mobilizacyjnej, nie miał też odpowiedniego przygotowania wojskowego.

Już na terenie Wielowśi wraz z Janem Wójcikiem oraz ks. Józefem Zubą brał udział w tajnym nauczaniu młodzieży na etapie szkoły podstawowej oraz średniej. W Wielowśi współpracował z Armią Krajową (AK), grupą „Odwet” Władysława Jana Jasińskiego „Jędrusia”. Pełnił też funkcję sekretarza Spółdzielni Spożywców „Zarzewie”. We wspomnieniach jednego z mieszkańców wsi, Stanisława Wryki, pojawiają się następujące relacje na temat postawy politycznej S. Piętaka:

[...] wypowiedział wiele krytycznych uwag pod adresem obozu londyńskiego. Jednoznaczne stanowisko zajmował w kwestiach reformy rolnej, polityki oświatowej czy też służby zdrowia. Był gorącym wyrazicielem interesów chłopstwa, które szczególnie tutaj, w Tarnobrzescu, rozdzielane klasowymi konfliktami, tkwiło w nędzy w cieniu magnackiej siedziby Tarnowskich w Dzikowie⁴¹.

Jako członek Powiatowej Rady Narodowej w 1944 roku włączył się w reformę rolną, za co AK wydała na niego wyrok i dokonała napadu na jego dom. Po tym zajściu przeniósł się do Tarnobrzega, skąd udał się do Lublina, a stamtąd do Krakowa, gdzie przez krótki czas zajmował się organizacją wydarzeń artystycznych przy Zarządzie Głównym Związku Literatów Polskich.

4. Okres powojenny – Łódź i Warszawa

W 1945 roku poeta wyjechał do Łodzi. Z początku pracował w redakcji tygodnika „Wiesź”, później prowadził dział prozy i poezji w czasopiśmie „Łódź Literacka”. Pozostał tam również, gdy pismo przekształciło się w dwutygodnik „Kronika”. Jako redaktor wykazywał się starannością i dokładnością. Jan Koprowski, współpracownik z redakcji, wspominał:

Piętak wpadał do redakcji na godzinę lub półtorej, przeglądał materiały, przygotowywał do druku, odpisywał na listy. [...] [B]ył wyjątkowo sumienny i ludziom życzliwy. Ze szczególną uwagą podchodził do prac autorów nieznanych i debiutantów. [...] Miał wygórowane, powiedziałbym kapłańskie wyobrażenie o pisarzu⁴².

40 Zob. S. Piętak, *Kartki z dziennika*, w: S. Piętak, *Portrety i zapiski*, Warszawa 1963, s. 143–144.

41 Zob. J. Półcwiartek, *Powiązania pisarza z Ruchem Oporu w Tarnobrzescu*, w: Stanisław Piętak, *Poeta i prozaik*, red. S. Frycie, Rzeszów 1969, s. 32.

42 J. Koprowski, *Warszawa–Łódź*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 137–138.

W 1948 roku otrzymał posadę prezesa tamtejszego oddziału Związku Literatów Polskich. Przyjął to jako rekompensatę „w poczuciu nieuznania i niedoceny jego twórczości [...] z przyjemnością jeździł do Warszawy na posiedzenia”⁴³. Od 1951 roku był członkiem Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich.

W czasie pobytu w Łodzi S. Piętaś dużo publikował, jednak zainteresowanie recenzentów jego twórczością zdecydowanie osłabło. Autor potrzebował tej podniety, czuł się wyraźnie zaniedbany i zapomniany. W tym okresie wznowił prace nad publikacją tzw. cyklu Kunefalowego. W 1947 roku wydał *Nagi grom*, a rok później *Ucieczkę z miejsc ukochanych*. W 1949 roku wydał powieść *Łuna*. To także czas, gdy powstawały nowe tomy poetyckie: *Linia ognia* (1947), *Dom rodzinny* (1947), *Imię przyszłości* (1951), *Stratowane ustronie* (opowieść poetycka) (1952), *Bohaterska kronika* (1953), *Przymierze z nowymi laty* (1955).

Na okres łódzki przypada także wielki przełom w życiu osobistym S. Piętaka. Poeta założył rodzinę. W 1946 roku poślubił Aleksandrę Kosińską, z którą doczekał się trzech synów: Krzysztofa, Michała i Piotra⁴⁴. Ze wspomnień wynika, że to rodzina, regularny tryb życia artystycznego i ciągłe pisanie były dla niego ważne:⁴⁵

W miarę jak upływały lata, odsuwał się coraz bardziej od ludzi. Miał dom, żonę, trzech synów, zależało mu nie tylko na tym, by pisać dobre książki, ale także, by wychować chłopców, których bardzo kochał⁴⁶.

To także czas upływający pod znakiem konieczności pisania wierszy z założeniem omińnięcia zarzutów cenzury. Wielowiejski autor z początku się temu opierał, niemniej nieskutecznie. W *Notatniku poetyckim* pod datą 23 stycznia 1950 roku zapisał:

Po namyśle doszedłem jednak do przekonania, że owa „cenzura” ma i swoje plusy – narzuca dyscyplinę wewnętrzną, zwraca myśl ku konkretowi, słowem urealnia i pogłębia moje słowo i tak skłonne do lotności i wieloznaczności⁴⁷.

Rok 1956, rok tzw. odwilży w literaturze, był momentem ważnych debiutów i powrotnych debiutów. Odwilż październikowa przyniosła zelżenie cenzury oraz wyraźne zmiany w literaturze, między innymi skierowanie uwagi na niepowtarzalność jednostki,

43 J. Koprowski, *Warszawa–Łódź*, s. 137–138.

44 Najmłodszy syn S. Piętaka próbował przypominać twórczość ojca na łamach „Tygodnika Kulturalnego”. Zob. P. Piętaś, *Trzecia śmierć poety*, <https://krytykaliteracka.blogspot.com/2013/02/esej-piotr-pietak-trzecia-smierc-poety.html> [dostęp: 14.01.2023].

45 Zob. J. Koprowski, *Warszawa–Łódź*, s. 137; J. Huszcza, *Od wspólnego pokoju*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 149, 151.

46 Zob. J. Koprowski, *Warszawa–Łódź*, s. 137.

47 S. Piętaś, *Notatnik poetycki*, Warszawa 1966, s. 35.

co musiało odegrać znaczącą rolę w przypadku poezji wielowiejskiego artysty. Jest to także ważna data w jego biografii – czas ten okazał się istotny dla rozwoju poetyki autora. Wykształca się wówczas nowa dykcja, która według Mieczysława Dąbrowskiego oznacza „powrót do własnych doznań i przeżyć, do notowania najgłębiej osobistych, ludzkich doświadczeń”⁴⁸. W tym czasie S. Piętak został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 1956 roku otrzymał też nagrodę literacką województwa rzeszowskiego za całokształt dokonań pisarskich.

Również w tym roku wraz z rodziną przeniósł się do Warszawy, gdzie kierował działem poezji w tygodniku „Orka”, a od 1960 roku w powstałym na jego bazie „Tygodniku Kulturalnym”. Pracował tam aż do tragicznej śmierci. Waldemar Babinicz zapamiętał go następująco: „[z]dumiewająca była jego sumienność, dokładność. Wszystko czytał. Odpowiadał krótko wprawdzie, ale rzeczowo i bez ogródek. Zawsze odręcznie”⁴⁹. Był orędownikiem pomocy debutantom, poświęcał lekturze ich wierszy wiele czasu, starał się pomagać w rozwoju cennymi wskazówkami. Z czasem rosła w nim jednak potrzeba przewartościowań, podsumowań. Pod datą 28 kwietnia 1957 roku w *Notatniku poetyckim* dał wyraz przywiązania do poezji ludowej, o której napisał niejeden szkic recenzyjny:

Nic mnie tak nie wzruszało ostatnio, jak poezje o starości. I to tym więcej, gdy nie były stylizowane, gdy podawały nagie uczucie, nagą myśl. Nie Staff więc, ale jękający się i bezbronni w swym nieszczęściu poeci ludowi, Jan Rak czy Stanisław Bojarczuk. W artystycznym kształcie to samo powiedział Leśmian⁵⁰.

Anna Nasiłowska po latach w próbie rekonstrukcji warsztatu poety zaznaczy istotny walor poezji S. Piętaka: „patrzy na wieś od wewnątrz”, „on się czuje razem artystą i chłopem”⁵¹.

W trakcie pobytu w Warszawie S. Piętak opublikował kolejne powieści: *Bliski kraj* (1956), *Ciężkie lato* (1956) oraz *Plama* (1963). Zredagował nowe zbiory poezji: *Szczęście i cierpienie* (1958), *Pośrodku żywiołów* (1960) i wieńczące poetyckie dokonania

48 M. Dąbrowski, *Stanisław Piętak*, s. 216.

49 Więcej na temat pracy redakcyjnej S. Piętaka zob. W. Babinicz, *Przyjaciel młodzieży*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamieńska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 177.

50 S. Piętak, *Kartki z dziennika*, s. 179. Por. np. szkice S. Piętaka o Stanisławie Bojarczuku: S. Piętak, *Bliski i dźwięki*, „Nowiny Literackie i Wydawnicze”, 1959, nr 12, s. 6; S. Piętak, *Poezja Stanisława Bojarczuka*, „Orka”, 1959, nr 21, s. 8.

51 Zob. trafne spostrzeżenia badaczki: A. Nasiłowska, *Stanisław Piętak – ostatni wielki chłopski poeta*, <https://reportaz.polskieradio.pl/artukul/1037303,Stanislaw-Pietak-ostatni-wielki-chlopski-poeta> [dostęp: 15.02.2024].

Zaklinania (1963). Ostatnia proza, *Odmieniec*, wydana została w Ludowej Spółdzielni Wydawniczej w 1964 roku, a więc już po jego tragicznej śmierci.

Szczególne dla S. Piętaka wydarzenia, upamiętnione w relacjach innych osób, są związane z ostatnimi latami życia autora. Nikt nie spodziewał się, jak wielki dramat wewnętrzny toczył się w duszy poety. Jego brat Franciszek wspominał:

Gdy w 1962 roku [...] napisał, że czuje się niedobrze, w drugim liście napisał do mnie, że czuje się dużo gorzej. Później był w szpitalu. Po wyjściu ze szpitala, napisał, że czuje się dużo lepiej i ma nadzieję, że to wszystko minie. Ostatni list od niego miałem w grudniu 1963 r. W tym liście dziękował mi za wszystko, co dla niego w życiu uczyniłem, i że ma nadzieję, że to wszystko minie i zobaczymy się ze sobą. Tymczasem 28 stycznia dostałem telegram o jego tragicznej śmierci⁵².

W 1963 roku autor przebywał w Nałęczowie, gdzie leczył się z depresji⁵³. Bliscy byli pełni nadziei, ponieważ zdawało się, że podniósł się z choroby. Pod koniec roku, w trakcie świąt Bożego Narodzenia, jak wynika z relacji syna Krzysztofa, był już nieobecny, a także ciągle powtarzał, że nie jest w stanie napisać już nic nowego⁵⁴. Depresja była na tyle silna, niemożliwa do pokonania, że doprowadziła S. Piętaka do samobójczej śmierci.

Pewne światło na to tragiczne wydarzenie rzuca wyznanie syna Krzysztofa, że ojciec był człowiekiem, którego lęk przed starością pchnął w szaleństwo⁵⁵. To on dodawał również, że roczne leczenie ojca nie mogło przynieść efektów, ponieważ „umarł pierwszego dnia choroby”⁵⁶. Czy była to może wskazana wyżej niemoc twórcza? A może jednak coś zupełnie odwrotnego? Pojawiają się bowiem relacje innych literatów i przyjaciół, świadczące, że autor długo przygotowywał się do przekazania najpełniejszego kształtu swojej spuścizny literackiej. Być może zredagowane przed śmiercią *Poezje zebrane* miały być takim gestem wieńczącym dzieło, znakiem, że przybrało ono swój ostateczny, gotowy dla potomności kształt. Możliwe, że autor osiągnął już taką świadomość. Oprócz wskazanych wyżej powodów w literaturze podmiotu mówi się też o obciążeniu chorobami, m.in. długofalowym skutkiem zapalenia opon mózgowych w dzieciństwie, przeżyciami historycznymi: II wojna światowa, konflikty, konieczność ucieczki, niezrozumienie środowiska, początki nowego ustroju w latach 50. XX wie-

52 F. Pięta, *Wspomnienia o mym bracie, Staszku*, s. 41.

53 Zob. relację na ten temat: S. Kluszewski, *Nałęczów*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamieńska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 189–191.

54 K. Pięta, *Wspomnienia o ojcu*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamieńska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 214.

55 K. Pięta, *Wspomnienia o ojcu*, s. 212.

56 K. Pięta, *Wspomnienia o ojcu*, s. 214.

ku⁵⁷. Intuicji jest wiele, ale prawdę o sobie w tym momencie swojego życia znał tylko sam poeta.

Zakończenie

27 stycznia 1964 roku Stanisław Piętak wyskoczył z okna (lub skoczył z dachu) wielopiętrowej kamienicy, po kilku wcześniejszych nieudanych próbach samobójczych, tym razem:

Przygotowany psychicznie, jak przestępca podał mamie kilka proszków nasennych, zarzucił na piżamę zieloną jesionkę, założył czarne, wizytowe buty. Utraciwszy jedyną radość tworzenia, nie miał wyboru, zrobił krok w powietrze, jak we własnym wierszu.

Runął w objęcia zmarłych z uczuciem szczęścia i ukoił okaleczoną wyobraźnię, w której już nie było miejsca dla spraw tego świata⁵⁸.

Został pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. Pozostawił w żalobie żonę Aleksandrę i trzech synów, a także bogatą spuściznę literacką, która domaga się wręcz szczegółowych analiz. Niniejszy artykuł może być więc syntetycznym wprowadzeniem do twórczości wielowiejskiego pisarza i ważnym wstępem do kolejnych jej interpretacji.

References/Bibliografia

ŹRÓDŁA

- Piętak S., *Alfabet oczu*, Lublin–Warszawa 1935.
Piętak S., *Blaski i dźwięki*, „Nowiny Literackie i Wydawnicze”, 1959, nr 12, s. 6.
Piętak S., *Do przyjaciela*, w: S. Piętak, *Portrety i zapiski*, Warszawa 1963.
Piętak S., *Grzech*, w: S. Piętak, *Portrety i zapiski*, Warszawa 1963.
Piętak S., *Józef Czechowicz – człowiek i poeta*, w: S. Piętak, *Portrety i zapiski*, Warszawa 1963.
Piętak S., *Kartki z dziennika*, w: S. Piętak, *Portrety i zapiski*, Warszawa 1963.
Piętak S., *Krakowskie lata*, w: S. Piętak, *Portrety i zapiski*, Warszawa 1963.
Piętak S., *Młodość Jasia Kunefala*, w: S. Piętak, *Pisma. Utwory prozatorskie*, t. 3, oprac. M. Dąbrowski, Warszawa 1988, s. 17–165.
Piętak S., *Notatnik poetycki*, Warszawa 1966.
Piętak S., *Poezja Stanisława Bojarczuka*, „Orka” 1959, nr 21, s. 8.
Piętak S., *Poprzednicy*, w: S. Piętak, *Portrety i zapiski*, Warszawa 1963.

57 Jak podsumowała to A. Nasiłowska, *Stanisław Piętak*.

58 Zob. K. Piętak, *Wspomnienia o ojcu*, s. 215.

OPRACOWANIA

- Babinicz W., *Przyjaciel młodzieży*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1978, s. 171–182.
- Bereza H., *Stanisław Pięta*, „Zarzewie” 1965, nr 10, s. 11.
- Bieńkowski Z., *O poezji Stanisława Pięta*, „Twórczość”, 20 (1964), nr 4, s. 37–41.
- Czechowicz J., *Ziemia i poezja*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1978, s. 237–241.
- Czernik S., *Korzenie rodzinnego domu*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1978, s. 121–133.
- Dąbrowski M., *Przedmowa*, w: S. Pięta, *Pisma. Utwory prozatorskie*, t. 3, oprac. M. Dąbrowski, Warszawa 1988, s. 5–16.
- Dąbrowski M., *Stanisław Pięta. Studium historycznoliterackie*, Warszawa 1977.
- Długosz W., *O Krakowie – inaczej*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1978, s. 7–27.
- Frycie S., *Stanisław Pięta we wspomnieniach*, w: *Stanisław Pięta. Poeta i prozaik*, red. S. Frycie, Rzeszów 1969, s. 7–26.
- Gębala S., *Pejzaże poetyckie Pięta*, w: *Stanisław Pięta. Poeta i prozaik*, red. S. Frycie, Rzeszów 1969, s. 57–71.
- Huszcza J., *Od wspólnego pokoju*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1978, s. 144–153.
- Iwaskiewicz J., *Chłopski nadrealista*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1970, s. 298–312.
- Janczarski C., *Powisłe poetów*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1978, s. 101–112.
- Kamińska A., *Słowo wstępne*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1978, s. 5–6.
- Kluszewski S., *Nalęczów*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1978, s. 188–191.
- Kociuba G., *Stanisław Pięta – dramat niezakorzenia*, „Tarnobrzskie Zeszyty Historyczne”, 2001, nr 22, s. 79–86.
- Koprowski J., *Warszawa–Łódź*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1978, s. 134–143.
- Kuraś F., *Wiersze i pamiętniki*, oprac. S. Pięta, Warszawa 1954.
- Lubas R., *Poezja Helionu i Litartu*, Kraków 1978.
- Miciński B., *Nowości poetyckie*, „Prosto z Mostu”, 1935, nr 27, s. 7.
- Miśkiewicz M., *Obraz społeczności wiejskiej utrwalony w międzywojennej prozie stylizowanej na ludowość (na przykładzie twórczości Wincentego Burka, Stanisława Młodożeńca i Stanisława Pięta)*, Kraków 2021.
- Paż M., *Ze wspomnień o Stanisławie Piętku*, „Kwartalnik Rzeszowski”, 1967, nr 3, s. 76–78.
- Pięta F., *Rodowód Stanisława Pięta*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1978, s. 12–17.
- Pięta F., *Wspomnienia o mym bracie, Staszku*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1978, s. 33–42.
- Pięta K., *Wspomnienia o ojcu*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1978, s. 212–216.
- Półciwiatek J., *Powiązania pisarza z Ruchem Oporu w Tarnobrzkiem*, w: *Stanisław Pięta. Poeta i prozaik*, red. S. Frycie, Rzeszów 1969, s. 29–35.

Telega S., *Krakowskie i niekrakowskie lata Stanisława Piętaka*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1978, s. 43–78.

Wilkoń A., *Powietrze tknąć jak lutnię*, w: *Poeta ziemi rodzinnej. Zbiór wspomnień i esejów o Stanisławie Piętaku*, oprac. A. Kamińska, J. Śpiewak, Warszawa 1978, s. 276–282.

NETOGRAFIA

Nasiłowska A., *Stanisław Piętaś – ostatni wielki chłopski poeta*, [https://reportaz.polskieradio.pl/artukul/1037303,Stanisław-Piętaś-ostatni-wielki-chłopski-poeta](https://reportaz.polskieradio.pl/artukul/1037303,Stanislaw-Pietak-ostatni-wielki-chlopski-poeta) [dostęp: 15.02.2024].

Piętaś P., *Trzecia śmierć poety*, <https://krytykaliteracka.blogspot.com/2013/02/esej-piotr-pieta-k-trzecia-smierc-poety.html> [dostęp: 14.01.2023].

